

Pijany tatuś...

Data publikacji: 25.08.2017 15:10

Mieszkaniec Orzesza pojechał w góry i pijany opiekował się swoją -5 letnią córką. Policjantów zaalarmowała zaniepokojona matka.

□

Wczoraj wieczorem (24.08.2017) mieszkanka Orzesza powiadomiła dyżurnego mikołowskiej policji, że jej 5-letnia córka pojechała ze swoim ojcem pociągiem do Wisły. - ***W trakcie rozmowy telefonicznej z dzieckiem, które było wyraźnie przestraszone i zapłakane. Zaniepokojona matka nabrała podejrzeń, że mąż jest nietrzeźwy. Informacja natychmiast została przekazana do Komisariatu Policji w Wiśle. Wiślańscy policjanci ustalili adres ich pobytu w Wiśle Malince. Tam w wynajmowanym mieszkaniu zastali mężczyznę z dzieckiem. Obawy zgłaszającej potwierdziły się. Badanie alkomatem 26-letniego mieszkańca Orzesza wykazało ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie*** – relacjonuje podkom. Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Po dziecko do Wisły przyjechała matka dziecka i wróciła z 5-latką do domu. Mężczyzna odpowie teraz przed sądem rodzinnym.

(red)